

**Sygn. akt IIK 878/09**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zięba

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Kozierek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu – B. W.

po rozpoznaniu w dniach: 3.02.2010r., 13.05.2010r., 15.09.2010r., 13.12.2010r., 23.02.2011r., 28.03.2011r., 6.06.2011r., 5.10.2011r., 20.10.2011r., 25.01.2012r., 15.02.2012r., 21.05.2012r., 28.06.2012r., 17.09.2012r., 29.10.2012r., 21.11.2012r., 29.11.2012r. w K.

### ***sprawy***

**1. T. K. (1), s. M. i K. z d. C., ur. (...) w Z.**

#### ***oskarżonego o to, że:***

w dniu 28.01.2006r. w Z. woj. (...) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. w Z. będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. nie zorganizował prac w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy przez to, że: nie zorganizował przeprowadzenia instruktarzu pracowników przystępujących do prac szczególnie niebezpiecznych, nie wyznaczył koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy, nie zapewnił przestrzegania przez W. C. (1) przepisów i zasad BHP, nie zapewnił odpowiednich środków zabezpieczających (szelek, linek zabezpieczających) W. C. przy wykonywaniu robót w wyniku, czego W. C. w trakcie prac szczególnie niebezpiecznych przy ustawianiu słupa na pomoście 17 spadł z wysokości 3,30 m na podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwiakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwiaków okolicy łędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem

***tj. o przestępstwo z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk***

**2. J. W. (1), s. J. i W. z d. M., ur. (...) w miejscowości J.**

#### ***oskarżonego o to, że:***

w dniu 28.01.2006r. w Z. woj. (...) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z. będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. nie zorganizował prac w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy przez to, że: nie zorganizował przeprowadzenia instruktarzu pracowników przystępujących do prac szczególnie niebezpiecznych, nie wyznaczył koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy, nie zapewnił przestrzegania przez W. C. (1) przepisów i zasad BHP, nie zapewnił odpowiednich środków zabezpieczających (szelek, linek zabezpieczających) W. C. przy wykonywaniu robót w wyniku, czego W. C. w trakcie prac szczególnie niebezpiecznych przy ustawianiu słupa na pomoście 17 spadł z wysokości 3,30 m na podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od

piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwaków okolicy lędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem

***tj. o przestępstwo z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk***

***3. K. C., s. J. i G. z d. Kopiec, ur. (...) w K.***

***oskarżonego o to, że:***

w dniu 28.01.2006r. w Z. woj. (...) pełniąc funkcję Wiceprezesa Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z. będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. nie zorganizował prac w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy przez to, że: nie zorganizował przeprowadzenia instruktarzu pracowników przystępujących do prac szczególnie niebezpiecznych, nie wyznaczył koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy, nie zapewnił przestrzegania przez W. C. (1) przepisów i zasad BHP, nie zapewnił odpowiednich środków zabezpieczających (szelek, linek zabezpieczających) W. C. przy wykonywaniu robót w wyniku, czego W. C. w trakcie prac szczególnie niebezpiecznych przy ustawianiu słupa na pomoście 17 spadł z wysokości 3,30 m na podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy lędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwaków okolicy lędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem

***tj. o przestępstwo z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk***

1. uniewinnia oskarżonych ***T. K. (1), J. W. (1) i K. C.*** od popełnienia zarzuconych im a opisanych wyżej przestępstw z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

2. na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk kosztami postępowania obciąża w całości Skarb Państwa.

***Sygn. akt II K 878/09***

## UZASADNIENIE

***Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dacie 13 marca 1998r. w Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego w Opolu została zarejestrowana spółka pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z.. Niniejsza spółka z dniem 01 maja 1998r. przejęła zadania produkcyjno-remontowe realizowane wcześniej przez Służbę Głównego Mechanika Zakładów (...) w Z.. Z dniem 01 czerwca 2003r. stanowisko Prezesa Zarządu Spółki Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z. objął oskarżony J. W. (2). Z tą samą datą funkcję Wiceprezesa wskazanego przedsiębiorstwa powierzono z kolei oskarżonemu K. C.. Wymienieni członkowie Zarządu spółki (...) w ramach sprawowanych funkcji zobowiązani byli między innymi do bieżącego zarządzania spółką i prowadzenia jej spraw.

W ramach prowadzonej działalności, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. współpracowało z innymi podmiotami. I tak w dniu 29 sierpnia 2005r. spółka zawarła umowę o wynajem pracowników do wykonywania robót ślusarsko-spalowniczych z Przedsiębiorstwem Usługowo-Handlowym (...) S.C. R. S. i M. M. (3) w Z.. W myśl umownych uzgodnień, odpowiedzialność za sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy spoczywała na firmie (...). Podobnie obowiązki stałego nadzoru nad pracownikami, jak i przeszkolenia pracowników w miejscu wykonywania pracy, wyposażenia pracowników w wymagany na danym stanowisku sprzęt bhp i narzędzia do wykonywania robót dotyczyły spółki (...). Zadania remontowe wykonywane przez pracowników firmy (...) na rzecz (...) realizowane były na terenie Zakładów (...) w Z. przez pięć dni w tygodniu od poniedziałku do piątku w godzinach od 6:00 do 14:00. Każdorazowo wydawane

były decyzje dotyczące skierowania do pracy w brygadzie z pracownikami (...) zatrudnionych w spółce (...) osób. Listę obecności (tzw. szychtowniki) prowadził mistrz (...), który wraz z zakończeniem miesiąca przekazywał zapisy firmie (...) wypłacającej swoim pracownikom wynagrodzenie za pracę. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) wystawiało z kolei fakturę obciążającą (...) kwotą ryczałtową za czas pracy swoich pracowników na rzecz swojego kontrahenta. Pracownicy spółki (...) w ramach obowiązującego ich stosunku pracy nie świadczyli zatrudnienia w godzinach nadliczbowych oraz dni wolne od pracy.

Z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. Przedsiębiorstwo (...) nawiązało z kolei w dacie 02 stycznia 2006r. współpracę w przedmiocie świadczenia usług i wykonywania robót budowlano-montażowych. W spółce (...) od dnia 01 marca 2004r. funkcję Prezesa Zarządu pełnił oskarżony T. K. (1). W umowie o pracę zawartej z T. K. (2) w dacie 17 lutego 2004r. w Z. pracodawcą reprezentował K. C. – pełnomocnik Zgromadzenia Wspólników. Prezes spółki T. wzorem członków Zarządu (...) w ramach powierzonych mu obowiązków posiadał ogólne kompetencje do bieżącego zarządzania i prowadzenia spraw spółki. Mocą zawartej umowy pomiędzy podmiotami (...) oraz (...), pierwsza z wymienionych spółek stała się wykonawcą zleconych przez tą drugą robót z zakresu obróbki mechanicznej, prac ślusarskich i spawalniczych oraz innych wedle zapotrzebowania. W świetle obustronnych uzgodnień, nadzór BHP nad wykonywaną pracą spoczywał na wykonawcy. Wykonawca zobowiązał się do zadysponowania dla potrzeb robót grupy specjalistów, wykonania zgodnie ze sztuką budowlaną oraz wiedzą techniczną powierzonych prac oraz przekazania ich po wykonaniu zamawiającemu. Zamawiający zobligował się z kolei do wykonania czynności związanych z przygotowaniem wykonania przedmiotu umowy, odebrania przedmiotu umowy i zapłaty umówionego wynagrodzenia, przeszkolenia pracowników wykonawcy w miejscu wykonywania pracy, jak i stałego nadzoru nad pracownikami wykonawcy. Co do zasady ośmiogodzinny czas pracy w obydwu spółkach zamykał się podobnie jak w spółce (...) w przedziale od godziny 6:00 do 14:00. Natomiast na potrzeby zarobkowania ponadwymiarowego - po godzinach pracy w dni robocze, jak i w dni ustawowo wolne od pracy, pracownicy współpracujących ze sobą podmiotów zawierali przeważnie dodatkowe krzyżowe umowy zlecenia z jedną z owych dwóch spółek, z którą nie pozostawali w stosunku pracy. Tym samym osoby zatrudnione w oparciu o umowę o pracę w firmie (...) otrzymywali dodatkowe zatrudnienie w ramach umowy cywilnoprawnej z ramienia spółki (...) i odwrotnie. Pomimo, iż zawierane przez poszczególnych pracowników umowy zlecenia zawierały ogólny zapis umocowujący ich do wykonywania robót ślusarsko-spawalniczych, w miejscu prowadzonych robót nie uwidoczniły się zmiany w funkcjonowaniu w odniesieniu do prac podejmowanych w ramach stosunku pracy. Pracownicy funkcyjni – mistrzowie i brygadziści – realizując ustne uzgodnienia dalszego pełnienia swoich stałych obowiązków w ramach podejmowanych umów zleceń – sprawowali powierzone im w ramach stosunku pracy zadania, nie sprzeciwiając się powyższemu.

Od początku funkcjonowania spółki (...) stanowisko specjalisty ds. BHP pełnił powołany specjalista w osobie A. K.. Szczegółowy zakres jego obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności przyjęty z dniem 10 stycznia 2006r. zakładał:

- systematyczną kontrolę warunków pracy oraz przestrzegania przez pracowników zasad i przepisów bhp,
- okresowe oceny i analizy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, ze szczególnym uwzględnieniem stanowisk, na których występują zagrożenia wypadkowe oraz zagrożenie chorobami zawodowymi,
- przekazywanie bezpośrednio przełożonemu informacji o stanie bezpieczeństwa i higieny pracy w spółce oraz o źródłach zagrożeń zawodowych wraz z wnioskami zmierzającymi do usunięcia występujących zagrożeń,
- opracowywanie planów poprawy warunków bhp i kontrola ich realizacji,
- udział w opracowywaniu wewnętrznych zarządzeń, regulaminów i instrukcji ogólnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustaleniu zadań dla kierowników komórek organizacyjnych i innych osób kierujących zespołami pracowników z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy,
- opiniowanie instrukcji bezpieczeństwa i higieny pracy dla poszczególnych odcinków (stanowisk) pracy,

- koordynowanie i kontrolowanie działalności poszczególnych komórek organizacyjnych w zakresie zapewnienia załozdze odpowiednich warunków higieniczno-sanitarnych i zgłaszanie wniosków w tym zakresie,
- analiza i ocena stanu pomieszczeń i urządzeń higieniczno-sanitarnych w odniesieniu do obowiązujących norm i faktycznych potrzeb,
- kontrola i analiza potrzeb w zakresie zapewnienia odpowiedniej wentylacji, klimatyzacji i oświetlenia pomieszczeń,
- prowadzenie dochodzeń powypadkowych oraz opracowywanie wniosków wynikających z badań przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy oraz zachorowań na choroby zawodowe i kontrola realizacji tych wniosków,
- kontrola przestrzegania przez pracowników obowiązku stosowania odzieży roboczej i ochronnej oraz sprzętu ochrony osobistej zgodnie z przeznaczeniem i wymogami bezpieczeństwa i higieny pracy,
- inicjowanie i organizowanie szkoleń pracowników w zakresie bhp,
- organizowanie profilaktycznych badań lekarskich pracowników oraz badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia,
- współdziałanie ze społecznym inspektorem pracy i organizacjami związkowymi w zakresie przedsięwzięć mających na celu poprawę warunków pracy,
- realizowanie nakazów i zaleceń Państwowej Inspekcji Pracy,
- współdziałanie ze Służbą Bezpieczeństwa i (...) Sp. z o.o.

Poza tym, A. K. w oparciu o umowę o pracę z dnia 30 grudnia 2005r. – zawartej na czas określony od dnia 01 stycznia 2006r. do dnia 28 lutego 2006r., pełnił funkcję specjalisty ds. BHP w wymiarze 1/2 wymiaru czasu pracy na rzecz firmy (...) Sp. z o.o. Realizując niniejsze uzgodnienia, A. K. był odpowiedzialny za przeprowadzanie szkoleń wstępnych dla pracowników, dokonywanie kontroli z zakresu BHP, informowanie pracodawcy o nieprawidłowościach, branie udziału w dochodzeniach powypadkowych. Rolą zatrudnionego na stanowisku specjalisty ds. BHP A. K. nie było zapewnienie przestrzegania zasad BHP w miejscu wykonywanych robót poprzez sprawowanie stałego nadzoru nad pracownikami.

W sobotę dnia 28 stycznia 2006r. na terenie Zakładów (...) w Z. realizowane były roboty przy budowie baterii 11, wieży węglowej nr 6, na pomoście nr 17. Prace w tym miejscu rozpoczęte zostało o godzinie 6:00, a towarzyszyły im uciążliwe warunki atmosferyczne. Panował mróz, a termometry wskazywały kilkanaście stopni poniżej zera. Trwające prace budowlane polegały na ustawianiu elementów konstrukcji pomiędzy określonymi wieżą i baterią. Metalowe konstrukcje w postaci wysokich podpór – słupów S9E - ustawiane były na najniższym poziomie, a do fundamentu przytwierdzane były za pomocą śrub. Niniejsze prace prowadzili tego dnia: W. C. (1), A. G., C. W., Z. G. oraz K. K.. Wyżej wymienionych skierował do pracy G. T..

W. C. (1) od dnia 03 października 2005r. pracował w oparciu o umowę o pracę na czas określony do dnia 30 września 2007r. w spółce (...) na stanowisku spawacza. Pierwszego dnia pracy wyżej wymieniony przeszedł szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów pożarowych. Teżę daty pokrzywdzony został także zapoznany z instrukcją obowiązującą na stanowisku spawacza, poddany egzaminowi kontrolnemu i dopuszczony do samodzielnej pracy na tymże stanowisku. Pokrzywdzony W. C. (1) równolegle zawarł w dniu 02 stycznia 2006r. z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o. umowę zlecenie nr (...) – obowiązującą w okresie od 02 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2006r., dotyczącą wykonania robót ślusarsko-spawalnicych. Niemniej jednak w dacie 28 stycznia 2006r. W. C. (1) przystąpił do pracy w ramach obowiązującego go stosunku pracy, podpisując się na liście obecności jako pracownik etatowy spółki (...).

W firmie (...) obowiązywała instrukcja stanowiskowa spawacza będąca w obiegu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. w Z.. W myśl zawartych w dokumencie reguł spawacz miał obowiązek wykonywać pracę zgodnie z ustaleniami i

wskazówkami udzielonymi przez przełożonego na odprawie przedmianowej oraz zgodnie z otrzymaną dokumentacją (rysunkiem technicznym). W ramach zagadnień BHP, w celu zapewnienia bezpieczeństwa pracy spawaczowi zakazane było mu między innymi:

- opuszczanie stanowiska pracy bez uzyskania zgody przełożonego,
- obsługiwanie maszyn, do obsługi których nie został przeszkolony lub nie posiada uprawnień,
- uruchamianie maszyn i urządzeń bez upewnienia się, że urządzenie jest sprawne i posiada wymagane zabezpieczenia i osłony,
- pozostawianie stanowiska pracy nie uprzątniętego i w stanie stanowiącym zagrożenie wypadkowe,
- przechodzenie w miejscach niedozwolonych,
- używanie narzędzi niesprawnych niewłaściwie dobranych do wykonywanej pracy.

Przed przystąpieniem do prac remontowych lub spawalniczych pracownik zobligowany był do:

- zabezpieczenia się we właściwe narzędzia i sprzęt ochronny,
- upewnienia się, że remontowany obiekt (urządzenie, instalacja) zostały właściwie przygotowane do remontu,
- stosowania szelek bezpieczeństwa przy pracy na wysokości,
- ścisłego stosowania się do wskazówek i poleceń przełożonego.

Podobnie jak w przypadku W. C. (1), etatowym pracownikiem zatrudnionym w spółce (...) był kolejny z pracujących tego dnia - A. G.. Wyżej wymieniony identycznie jak pokrzywdzony podjął się robót jako pracownik (...) Sp. z o.o. – składając własnoręczny podpis na liście obecności obok godziny rozpoczęcia pracy w dniu 28 stycznia 2006r.

Pracujący tego dnia przy budowie baterii 11 Z. G. i C. W. od dnia 10 stycznia 2006. zatrudnieni byli na okres próbny w (...) S.C. R. M. M. w Z. na stanowisku pracy - ślusarz – spawacz. W sobotę dnia 28 stycznia 2006r. nie pracowali jednak w ramach obowiązującej ich umowy o pracę. Nie posiadali również zawartych umów zlecenia zarówno z (...) jak i (...). Obecność Z. G. i C. W. w miejscu prowadzonych robót w dacie 28 stycznia 2006r. pozostawała zatem nieudokumentowana. Wyżej wymienieni swoją chęć i gotowość do pracy wskazanej daty zgłaszali mistrzowi (...) G. T..

Ostatnią z obecnych w miejscu prowadzonych prac osób był K. K., na co dzień pracujący jako ślusarz – brygadzysta w Przedsiębiorstwie Produkcyjno- (...). Do stałych obowiązków wymienionego należało zabezpieczenie narzędzi, czuwanie nad przebiegiem prowadzonych prac oraz zgodnością trybu prac z projektem i dokumentacją techniczną, jak i dopilnowanie, aby pracownicy używali sprzętu bezpieczeństwa. Poza umową o pracę zawartą ze wskazanym wyżej pracodawcą K. K. posiadał także umowę zlecenie na wykonywanie prac ślusarsko-spawalniczych na rzecz spółki (...). Treść podpisanej przez K. K. umowy nie wskazywała na jego zakontraktowanie w charakterze brygadzysty. W dacie 28 stycznia 2006r. wyżej wymieniony podjął się pracy w ramach wspomnianej umowy cywilnoprawnej.

Z kolei sam kierujący wyżej wymienionych do pracy w dniu 28 stycznia 2006r. przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. G. T. na podstawie umowy o pracę pełnił funkcje mistrza remontu w Przedsiębiorstwie (...). W zakresie jego stałych obowiązków spoczywało ewidencjonowanie pracowników, a także podział, przygotowanie i nadzorowanie pracy. Pracujący na co dzień w charakterze mistrza wskazanego przedsiębiorstwa (...) dodatkowo posiadał zawartą w dniu 02 stycznia 2006r., a obowiązującą od tej daty do dnia 31 grudnia 2006r. umowę zlecenie nr (...) z firmą (...) Sp. z o. o., która dotyczyła wykonania robót ślusarsko-spawalniczych. Na bazie tejże umowy cywilnoprawnej G. T. przystąpił do robót w dniu 28 stycznia 2006r.

Poszczególne osoby pracujące w dniu 28 stycznia 2006r. w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 w sposób udokumentowany wykonywały umowy obowiązujące ich wyłącznie ze spółką (...) z siedzibą w J..

Zespół pracowniczy we wskazanym wyżej składzie osobowym odprawił wspomniany G. T., wykonując obowiązki mistrza, pomimo podjęcia pracy w tym dniu w oparciu o umowę zlecenie. W dacie 28 stycznia 2006r. wyżej wymieniony miał pod swoimi skrzydłami dwie brygady. Podobnie K. K. przyjął tego dnia do wiadomości pełnienie funkcji brygadzysty i nie zgłaszał w związku z tym protestu. Wraz z otrzymaniem od mistrza ogólnego polecenia wykonania pracy, osobiście rozdzielał poszczególne czynności pomiędzy przydzielonych mu pracowników. K. K. w pełni zdawał sobie sprawę, iż sprawuje tego dnia nadzór nad przestrzeganiem przez pracowników przepisów BHP. Wyżej wymieniony przystąpił do pracy w założonym kasku koloru niebieskiego – zwyczajowo przyjętym dla brygadzystów.

Brygadzista K. K. oraz pokrzywdzony W. C. (1) wykonywali prace na tzw. poziomie 0. Pozostali pracownicy przebywali poniżej tego poziomu, wykonując czynności związane z montażem podstawy słupa do fundamentu. W trakcie pracy nastąpiła konieczność podciągnięcia metalowego słupa do pionu celem jego usadowienia. W tym zamierzeniu należało użyć wciągarka łańcuchowego. Sprzęt ten zamontowany został z jednej strony do kotwy fundamentu, z drugiej natomiast przymocowano go do wyższego poziomu fundamentu. Fundament, do którego przymocowana była wciągarka, miał łączną wysokość 3,3 metra, przy czym z jednej strony wystawał 80 cm ponad poziom. Szerokość fundamentu wynosiła z kolei 45 cm. Z fundamentu wystawały metalowe pręty i na całej swej górnej powierzchni pokryty był warstwą lodu. Czynności związane z montażem wciągarki realizował W. C. (1), który następnie przystąpił do napinania łańcucha. W tym czasie pokrzywdzony stał na wspomnianym betonowym oblodzonym murku, na wysokości 3,3 metra od dolnego poziomu, a także około 80 cm ponad poziomem podstawy – dotychczasowego miejsca pracy. Po ustawieniu słupa pracujący na niższym poziomie trzech pracownicy dokręcili śruby kotwiące. Po pewnym czasie nastąpiła konieczność poluzowania ściągacza i w tym celu W. C. (1) ponownie wszedł na murek i szarpnął za ściągacz. W trakcie wykonywania tej czynności pokrzywdzony poślizgnął się na powierzchni murka i spadł z wysokości na betonową podbudowę, pomiędzy baterią, a wieżą węglową. W miejscu upadku pokrzywdzonego znajdowała się warstwa zlodowaciałego śniegu. Zdarzenie nastąpiło w pierwszym kwadransie po godzinie 9:00.

Prace wykonywane przez W. C. (1) miały charakter „pracy na wysokościach”. Roboty te zaliczane były zatem do prac szczególnie niebezpiecznych, których wykonywanie zobowiązuje pracodawcę do określenia szczegółowych wymagań w zakresie bezpieczeństwa ich wykonywania. Pracodawca powinien przede wszystkim zapewnić:

- bezpośredni nadzór nad tymi pracami wyznaczonych w tym celu osób,
- odpowiednie środki zabezpieczające,
- instruktaż pracowników obejmujący w szczególności: imienny podział pracy, kolejność wykonywania zadań, wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach.

Miejsce pracy W. C. (1) kwalifikowane jako konstrukcja budowlana bez stropów wymagało zapewnienia stosowania przez pracowników odpowiedniego do rodzaju wykonywanych prac sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości jak: szelki bezpieczeństwa z odpowiednio wyregulowaną długością linką bezpieczeństwa przymocowana do stałych elementów konstrukcji, szelki, a w sytuacji wykonywania prac w podparciu na słupach, czy też masztach szelki bezpieczeństwa z pasem biodrowym. W. C. (1) był wyposażony w środki bezpieczeństwa w postaci szelek i odpowiedniej linki. Skorzystanie z owych środków bezpieczeństwa nie było jednak możliwe z uwagi na brak elementów nadających się do przymocowania linki.

Wraz z upadkiem W. C. (1) rozległy się krzyki. Pokrzywdzony na moment stracił przytomność. Ocknąwszy się sygnalizował silny ból w okolicach brzucha i problemy z oddychaniem. O wypadku K. K. powiadomił mistrza G. T., który wezwał Pogotowie. Pomoc medyczna pojawiła się w miejscu wypadku po kilkunastu minutach, a pokrzywdzony zabrany został do Szpitala. G. T. zawiadomił także o wypadku niepracującego tego dnia specjalistę ds. BHP A. K., który

także po pewnym czasie zjawiał się w miejscu feralnego zdarzenia. Następnie w miejscu prowadzonych robót pojawiła się Policja, przystępując do czynności oględzin miejsca wypadku.

Pokrzywdzony W. C. (1) trafił na Oddział (...) Ogólnej (...) Publicznego Zespołu (...) w K., podczas którego pobytu poddany został zabiegowi laparotomii. Pacjent w stanie zadawalającym został wypisany do domu z zaleceniami w dniu 08 lutego 2006r.

Przeprowadzone badania wykazały, że pokrzywdzony w dniu zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu. Badania krwi wskazały na zawartość 1,3 promila alkoholu etylowego w pobranej próbce.

Wskutek wypadku W. C. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwiaków okolicy łędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem.

W związku z feralnym zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2006r. żona pokrzywdzonego W. C. (1) odebrała od oskarżonego T. K. (1) (pracodawcy męża) pomoc finansową w kwocie 1000 zł. W kwietniu 2006r. W. C. (1) został zwolniony z firmy (...) z uwagi na pracę pod wpływem alkoholu.

Powołany zespół powypadkowy w (...) Sp. z o.o. w składzie specjalisty bhp A. K. i przedstawiciela załogi M. M. (5) dokonał w okresie od 28 stycznia 2006r. do dnia 10 lutego 2006r. ustaleń okoliczności i przyczyn wypadku. W opinii zespołu powypadkowego, zaistniały wypadek spowodowany był niewłaściwą organizacją stanowiska pracy polegającą na niedostarczeniu środków ochrony indywidualnej – szelek bezpieczeństwa oraz tolerowaniem przez osoby sprawujące nadzór odstępstw od przepisów i zasad bhp.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) – k. 142-143, 183-184, 260, 437,

wyjaśnienia oskarżonego J. W. (1) – k. 134-135, 185-186, 260, 437-438, 459,

wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 138-139, 181-182, 260,

zeznania świadka K. K. – k. 6-7, częściowo k. 42, 268-269,

zeznania świadka A. K. – k. 11, 44-45, 269-270,

zeznania świadka W. C. (1) – k. 15-16, 43, 437, k. 23 z akt sprawy

tut. Sądu VI K 303/06, częściowo – k. 292-293,

zeznania świadka A. G. – k. 17, 45, 284,

zeznania świadka C. W. – k. 21, 47, 270, 526,

zeznania świadka Z. G. – k. 40-41, 50, 270, 538,

zeznania świadka R. S. – k. 57, 458-459,

zeznania świadka G. T. – k. 284-285; k. 173 z akt sprawy tut. Sądu

VI K 303/06,

zeznania świadka M. K. – k. 305; k. 197 z akt sprawy tut. Sądu VI K

303/06,

zeznania świadka E. S. – k. 305-306; k. 197 z akt sprawy tut. Sądu VI  
K 303/06,  
zeznania świadka M. M. (3) – k. 538,  
częściowo zeznania biegłego W. Z. – k. 317,  
częściowo zeznania biegłego B. J. – k. 337, 392-393, 414-415,  
protokół oględzin miejsca wypadku – k. 2-4,  
dokumentacja pracownicza W. C. (1) w (...) Sp. z o.o. – k. 8-10,  
protokół ustalający okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy – k. 13-14,  
sprawozdanie z przeprowadzonych badań krwi pokrzywdzonego – k. 19-20,  
historia choroby W. C. (1) – k. 24-28,  
opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 29,  
instrukcja stanowiskowa spawacza – k. 31-39,  
umowa o świadczenie usług i wykonaniu robót budowlano-montażowych – k. 54-55,  
umowa o wynajem pracowników z dnia 29 sierpnia 2005r. – k. 56, 489,  
częściowo opinia biegłego sądowego W. Z. – k. 60-84,  
częściowo opinia uzupełniająca biegłego sądowego W. Z. – k. 85-124,  
częściowo opinia biegłego sądowego B. J. – k. 189-200,  
lista obecności (...) Sp. z o.o. za miesiąc styczeń 2006r. – k. 290-291,  
częściowo opinia uzupełniająca biegłego sądowego W. Z. – k. 335,  
częściowo opinia uzupełniająca biegłego sądowego B. J. – k. 355-360,  
karty zarobkowe spółki (...) – k. 388-391,  
umowa zlecenie nr (...) z dnia 02 stycznia 2006r. – k. 408,  
roczna ewidencja czasu pracy W. C. (1) – k. 411,  
kserokopia listy obecności (...) Sp. z o.o. za miesiąc styczeń 2006r. – k. 412,  
umowa o pracę w (...) Sp. z o.o. A. K. – k. 447,  
dokumentacja (...) spółki (...) dotycząca A. K. – k. 451-456,  
pismo (...) Sp. z o.o. w Z. z dnia 11 lipca 2012r. – k. 475,  
pismo (...) Sp. z o.o. w Z. z dnia 11 lipca 2012r. – k. 477,  
umowa o pracę z dnia 10 stycznia 2006r. dotycząca Z. G. – k. 481,



imienna karta czasu prac za rok 2006 dotycząca Z. G. – k. 482,

umowa o pracę z dnia 10 stycznia 2006r. dot. C. W. – k. 483,

imienna karta czasu prac za rok 2006 dot. C. W. – k. 484,

lista obecności spółki (...) za miesiąc styczeń 2006r. – k. 485,

umowa zlecenie nr (...) z dnia 02 stycznia 2006r. – k. 520,

umowa o pracę oskarżonego K. C. – k. 551-554,

umowa o pracę oskarżonego J. W. (1) – k. 555-558,

umowa o pracę oskarżonego T. K. (1) – k. 559-562).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 24 października 2008r. zapadłym w sprawie VI K 303/06 K. K. został uniewinniony od popełnienia czynu zarzucającego mu, iż w dniu 28 stycznia 2006r. w Z. będąc brygadzystą w Przedsiębiorstwie (...) nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku zapewnienia odpowiednich warunków BHP i dopuścił do pracy bez obowiązkowych szelek zabezpieczających pracownika W. C. (1), który wskutek braku tegoż zabezpieczenia spadł z wysokości 3,3 metra na betonową podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej złamania żeber po stronie lewej od V-IX, pęknięcia jelita grubego z krwiakiem zaotrzewnowym oraz rozległym krwiakiem w okolicy łędźwiowej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni 7, to jest popełnienia przestępstwa z art. 220 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

(dowody: akta sprawy VI K 303/06 tut. Sądu).

Oskarżony T. K. (1) posiada polskie obywatelstwo. Legitymuje się wykształceniem wyższym. Jest żonatym ojcem dwójki dzieci. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Nadto wyżej wymieniony dotychczas nie był karany sądownie.

(dowody: dane o osobie oskarżonego T. K. (1) – k. 144, 217, 258,

dane o karalności oskarżonego T. K. (1) – k. 525).

Oskarżony J. W. (2) posiada polskie obywatelstwo. Legitymuje się wykształceniem wyższym. Jest żonaty. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

J. W. (2) do tej pory nie był karany sądownie.

(dowody: dane o osobie oskarżonego J. W. (1) – k. 136, 217, 258,

dane o karalności oskarżonego J. W. (1) – k. 524).

Oskarżony K. C. posiada polskie obywatelstwo. Legitymuje się wykształceniem wyższym. Jest żonatym ojcem dwójki dzieci. Nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo.

Oskarżony K. C. dotychczas nie był karany sądownie.

(dowody: dane o osobie oskarżonego K. C. – k. 140, 218, 258,

dane o karalności oskarżonego K. C. – k. 523).

Oskarżony T. K. (1) zarówno na etapie prowadzonego postępowania przygotowawczego, jak i w trakcie otwartego przewodu sądowego nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Podczas policyjnego inauguracyjnego przesłuchania wyżej wymieniony zapewnił, iż jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o. o. w Z. zawsze dokłada wszelkich starań w kontekście przestrzegania zasad BHP przez podległych pracowników. Oskarżony wyjaśnił, iż w kierowanej przezeń firmie znajdują się odpowiednie służby zajmujące się tematyką bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym sferą szkoleniową. W ocenie T. K. (1), wymogi bezpieczeństwa w miejscu pracy w czasie feralnego zdarzenia zostały spełnione. Oskarżony podniósł także w złożonych w fazie dochodzenia wyjaśnieniach, iż jako kierujący spółką nie ma możliwości sprawowania osobistego nadzoru nad prowadzonymi w miejscu robót pracami – w tym pracownikami, do czego umocowane zostały inne zatrudnione w firmie osoby.

Oskarżony uzupełniając swoją pierwotną relację podczas kolejnego przesłuchania w dniu 17 czerwca 2009r. wyjaśnił, iż w dacie 28 stycznia 2006r. osobą sprawującą nadzór nad trwającymi robotami sprawował K. K. – na co dzień zatrudniony w spółce (...) w Z. jako brygadzysta, a w dniu wypadku pracujący na umowę zlecenie w firmie (...). T. K. (1) zaznaczył, iż realizujący umowę zlecenie K. K. w sobotę dnia 28 stycznia 2006r. wykonywał identyczne prace, jak w tygodniu od poniedziałku do piątku, będąc pracownikiem Przedsiębiorstwa (...). Oskarżony zwrócił uwagę, iż wskazany wyżej brygadzysta znał doskonale specyfikę pracy, a tym samym możliwości wystąpienia ewentualnego zagrożenia. Zdaniem T. K. (1), K. K. pracując na umowę zlecenie w firmie (...) w ramach wykonywanych obowiązków miał czuwać nad bezpieczeństwem osób pracujących na budowie. Oskarżony zaakcentował, iż polecenie sprawowania przez K. K. funkcji brygadzysty w ramach umowy zlecenie zostało wydane mu ustnie, na co wyżej wymieniony przystał. Oskarżony T. K. (1) w dalszej kolejności wyjaśnił, iż feralnego dnia na terenie budowy obecny był również G. T. – na co dzień mistrz w firmie (...), a w dacie 28 stycznia 2009r. w ramach zawartej umowy zlecenie pracujący dla spółki (...). Stosownie do przekazu oskarżonego, podobnie jak w przypadku K. K., G. T. ustnie wydane zostało polecenie pełnienia funkcji mistrza w ramach pracy dodatkowej poza dniami powszednimi. W myśl relacji oskarżonego, podobny system dotyczył pracowników szeregowych, którzy pracując w dni wolne od pracy wykonywali takie same czynności, jak w tygodniu pracy. Nadto T. K. (1) zaznaczył, iż współpraca pomiędzy spółkami (...) - REM w zakresie wykonywania robót stanowiła stałą praktykę. Zapisami osób chętnych do pracy w dni ustawowo wolne zajmował się G. T., który przydzielał pracownikom dane prace. Oskarżony zaakcentował, iż w dacie 28 stycznia 2009r. wszyscy pracownicy poza pokrzywdzonym pracowali w oparciu o umowę zlecenie w firmie (...). Jedynie W. C. (1) zarabkował w niniejszej firmie w oparciu o umowę o pracę. Oskarżony podkreślił, iż pokrzywdzony w dniu zdarzenia wyposażony był w szelki bezpieczeństwa.

Występując bezpośrednio przed Sądem oskarżony T. K. (1) podtrzymał kształt wyjaśnień zaprezentowanych w fazie trwającego dochodzenia. Wyżej wymieniony potwierdził, iż w dniu zdarzenia na terenie budowy znajdowali się wyłącznie pracownicy firmy (...). W ocenie oskarżonego K. K. w pełni zdawał sobie sprawę, iż ma sprawować nadzór nad przestrzeganiem przepisów BHP przez wszystkich przydzielonych mu pracowników.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) – k. 142-143, 183-184, 260, 437).

Podobnie oskarżony J. W. (2) – na przestrzeni niniejszego postępowania – konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. I tak ustosunkowując się do treści zarzutu wyżej wymieniony wyjaśnił, iż do jego kompetencji jako Prezesa spółki nie należało bezpośrednio realizowanie czynności wyszczególnionych w przedstawionym mu zarzucie, które zostały wykonane przez odpowiednie osoby i komórki organizacyjne przedsiębiorstwa.

Podczas następnego policyjnego przesłuchania oskarżony J. W. (2) odnosząc się stricte do wydarzeń dnia 28 stycznia 2006r. wyjaśnił, iż tejże daty pracownicy zatrudnieni w oparciu o umowę o pracę w ZK-REM nie wykonywali prac z ramienia owego przedsiębiorstwa. Oskarżony podał, iż jego stali pracownicy w osobach K. K. i G. T. pracowali na podstawie umowy zlecenie w firmie (...). Oskarżony J. W. (2) przekazał zgodnie z posiadaną wiedzą, iż nadzór nad pracami pełnili wówczas tak jak w dni robocze wyżej wymienieni pracownicy. Ostatecznie oskarżony J. W.

(2) oświadczył, iż kierowana przezeń firma w dniu 28 stycznia 2006r, nie sprawowała nadzoru nad pracami, które wykonywane i nadzorowane były przez spółkę (...).

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony J. W. (2) podtrzymał kształt przytoczonych dotychczas faktów, korzystając z przysługującego mu uprawnienia do odmowy składania dalszych wyjaśnień.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. W. (1) – k. 134-135, 185-186, 260, 437-438, 459).

Także oskarżony K. C. odnosząc się do kształtu przedstawionego mu zarzutu, zarówno w fazie prowadzonego dochodzenia jak i w postępowaniu przed Sądem nie przyznał się do jego realizacji. Podczas swojego pierwotnego przesłuchania w Komisariacie Policji w Z. wyżej wymieniony wyłącznie zapewnił, iż wszystkie czynności w firmie realizowane są w ramach obowiązującej struktury organizacyjnej przez odpowiednie służby i komórki.

W ramach kolejnego przesłuchania w toku trwających czynności przygotowawczych oskarżony stwierdził w złożonych wyjaśnieniach, iż firma (...) w dniu zdarzenia nie posiadała statusu pracodawcy, którym była firma (...) do wykonania określonych zleceń na rzecz ZK-REM. Oskarżony zaznaczył, iż w związku z powyższym analizowane prace wykonywali pracownicy spółki (...) tłumacząc jednocześnie, iż wspólne roboty obydwie firmy prowadziły w dni powszednie. W świetle wyjaśnień oskarżonego K. C., w umowie o współpracy obydwu podmiotów jako odpowiedzialny za przepisy BHP został wyznaczony A. K.. Na samym placu budowy – w świetle wyjaśnień oskarżonego – za przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy odpowiadał jednak brygadzysta. Funkcję brygadzysty w ocenie oskarżonego tak jak każdego pracującego dnia tygodnia, pełnił w dniu wypadku K. K., kierujący przydzielonym mu zespołem ludzi. Oskarżony K. C. zwrócił także uwagę, iż w dniu zdarzenia niezbędny sprzęt ochronny był dostępny.

Oskarżony K. C. w postępowaniu sądowym podobnie jak J. W. (2) ograniczył się wyłącznie do podtrzymania swojej wcześniejszej relacji, odmawiając składania dalszych wyjaśnień w sprawie.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. C. – k. 138-139, 181-182, 260).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżeni T. K. (1), J. W. (2) oraz K. C. stanęli w niniejszej sprawie pod zarzutem tego, że w dniu 28 stycznia 2006r. w Z. woj. (...) (pełniący kolejno funkcje Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. w Z., Prezesa i Wiceprezesa Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. w Z.) będą odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i higienę pracy w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. nie zorganizowali pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy przez to, że:

- nie zorganizowali przeprowadzenia instruktuarzu pracowników przystępujących do prac szczególnie niebezpiecznych,
- nie wyznaczyli koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy,
- nie zapewnili przestrzegania przez W. C. (1) przepisów i zasad BHP,
- nie zapewnili odpowiednich środków zabezpieczających (szelek, linek zabezpieczających) W. C. (1) przy wykonywaniu robót,

w wyniku czego W. C. (1) w trakcie prac szczególnie niebezpiecznych przy ustawianiu słupa na pomoście 17 spadł z wysokości 3,30 m na podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy lędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwiakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwiaków okolicy lędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem,

to jest popełnienia przestępstwa z art. 220 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Jak stanowi przepis art. 157 § 1 k.k., kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei w świetle § 3 art. 157 k.k., jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 (...) działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Natomiast stosownie do dyrektywy zawartej w treści art. 220 § 1 k.k., kto będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Skupiając się w pierwszym rzędzie na drugim pozostającym w zbiegu kumulatywnym przepisie – celem przedstawienia kilku uwag dotyczących normatywnych zasad odpowiedzialności w kontekście przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej zachowań, zauważyć trzeba, iż dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo stypizowane w art. 157 § 1 i 3 k.k. niezbędne jest zaistnienie łącznie kilku elementów. Obowiązujący Kodeks karny nie określa bliżej zachowania sprawcy realizującego znamiona owego typu czynu zabronionego wskazując, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto nieumyślnie powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. Realizować zatem będzie te znamiona każde zachowanie, które stanowić może podstawę obiektywnego przypisania skutku. W świetle przytoczonej wyżej normy zawartej w art. 157 § 1 i 3 k.k., czyn ten charakteryzuje się nieumyślnością w znaczeniu art. 9 § 2 k.k. Wskazany element strony podmiotowej sprawia, iż sprawca, nie mając zamiaru spowodowania, czy doprowadzenia do opisanego skutku, powoduje go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo przewidywania przez sprawcę możliwości spowodowania takiego skutku lub obiektywnej możliwości takiego przewidywania. Innymi słowy zachowanie sprawcy musi być zarzucalne w kontekście funkcjonujących reguł ostrożności związanych z zasadami postępowania w określonej sytuacji faktycznej, z danym dobrem prawnym. Ustalenia w tym zakresie zatem muszą koncentrować się na analizie istniejących standardów postępowania w danej rzeczywistości, przy czym w realiach niniejszej sprawy punktem odniesienia dla formułowania ocen będzie normatywny wzorzec prawidłowo i rzetelnie wykonującego swoje obowiązki pracodawcy. Zauważyć przy tym trzeba, iż przy ustaleniach w odniesieniu do wskazanych powyżej elementów i konstatacji o ewentualnym naruszeniu powyżej zaakcentowanych zasad, dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 157 § 1 i 3 k.k. niezbędne jest ustalenie, iż między zarzucalnym – we wskazanym powyżej rozumieniu – naruszeniem zasad bezpieczeństwa, a zaistniałym skutkiem zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Konieczne zatem staje się uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy określone zdarzenie było normalnym, zwykłym następstwem działania, bądź zaniechania sprawcy, a nadto czy ów sprawca mógł zaistnienie takiego skutku przewidzieć. W tym zakresie badaniu podlegają zatem zasady obiektywnego przypisania skutku – w kontekście poczynionych ustaleń faktycznych.

W odniesieniu do czynu zabronionego określonego w art. 220 § 1 k.k. wskazać należy, iż odpowiedzialności karnej podlega osoba, będąca odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełniająca wynikającego stąd obowiązku. Konsekwencją takiego zachowania musi być narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Norma ta zatem generuje typ czynu zabronionego o charakterze indywidualnym, który wymaga istnienia określonych cech, które musi posiadać sprawca takiego czynu zabronionego. Element ten jest zatem bezpośrednio związany z zakresem obowiązków potencjalnego sprawcy, a jego zachowanie musi być analizowane w kontekście nakazów i zakazów wynikających właśnie z pełnienia określonej funkcji, w konkretnej sytuacji faktycznej. W związku z powyższym, ocena zachowań osób oskarżonych w realiach niniejszej sprawy – w świetle postawionych im zarzutów – powinna dotyczyć i koncentrować się zarówno na aspekcie powinnościowym (wynikającym z jednej strony z funkcjonujących na terenie zakładu zasad związanych z działaniem w określonych sytuacjach, natomiast z drugiej zakresu obowiązków każdego z oskarżonych i wynikających z nich reguł postępowania w określonych sytuacjach), jak i faktycznym (związanym z rzeczywistym, ustalonym w świetle dowodów postępowaniem w określonej sytuacji faktycznej). Nadto, zarzucany oskarżonemu czyn kwalifikowany z art. 220 § 1 k.k. ma charakter umyślny w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. – przeciwnie do poczynionej wcześniej wykładni elementów o charakterze podmiotowym odnoszącej się do przepisu art. 157 § 1 i 3 k.k. Taka konstrukcja prokuratorskiego zarzutu wymaga wykazania, iż sprawca miał zamiar popełnienia czynu zabronionego (zamiar bezpośredni), względnie przy koncepcji zamiaru ewentualnego – przewidując możliwość jego popełnienia godził się – w realiach niniejszej sprawy –

na spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego pracownika. Co oczywiste, ewentualne ustalenia odnośnie nieumyślnej realizacji znamion analizowanego czynu zabronionego, skutkowałyby koniecznością dokonania odpowiedniej korekty przez przyjęcie kwalifikacji z art. 220 § 2 k.k.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwoliły na precyzyjne odtworzenie przebiegu zdarzenia zaistniałego w dacie 28 stycznia 2006r. w Z. na terenie Zakładów (...) w związku z realizacją robót przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6. Ustalenia te pozwoliły z kolei na jednoznaczne rozstrzygnięcie kwestii związanej z odpowiedzialnością karną oskarżonych za zarzucane im aktem oskarżenia przestępstwo. W procesie kształtowania ustaleń faktycznych sprawy Sąd uwzględnił materiał dowodowy zgromadzony zarówno na etapie prowadzonego dochodzenia, jak i w toku trwającego postępowania jurysdykcyjnego. Właśnie na etapie otwartego przewodu sądowego w ocenie Sądu orzekającego nastąpiła konieczność przeprowadzenia szeregu dodatkowych dowodów, celem ustalenia wszystkich istotnych okoliczności rozpatrywanej sprawy. W efekcie powyższego Sąd bazował na kompletnym i szerokim materiale dowodowym – w postaci źródeł osobowych jak i dokumentów – przede wszystkim udostępnionych przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno- (...) Sp. z o.o. jak i spółkę (...), a dotyczących sfery porządku personalnego oraz organizacyjno-regulaminowej owych podmiotów. W kontekście całokształtu źródeł dowodowych sprawy należało poddać ocenie zachowanie zarzucane oskarżonym T. K. (1), J. W. (2) oraz K. C.. Nie można przeoczyć także, iż Sąd w procesie analizy niniejszej sprawy częściowo posiłkował się pozyskanymi na potrzeby prowadzonego postępowania specjalistycznymi opiniami biegłych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. W odniesieniu do wykonanej przez powołanych biegłych pracy, koniecznym stało się poczynienie kilku uwag co do istoty dowodu z opinii specjalisty biegłego sądowego. Najistotniejsze elementy opinii biegłego zostały określone w art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. W świetle wskazanej dyrektywy biegli mają obowiązek przedstawić – posługując się określeniami zrozumiałymi dla osób posiadających tylko wiadomości o danej dziedzinie wiedzy i doświadczenia życiowe przeciętnego człowieka – jakie czynności i w jaki sposób przeprowadzili oraz jakie z tego wynikają ustalenia. W szczególności opinia powinna zawierać opis metod i sposobu przeprowadzenia badań, określenie porządku, w jakim je prowadzono oraz przytaczać wszystkie argumenty oparte na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami i podbudowane są fachowymi wyjaśnieniami biegłych. W żadnym wypadku nie jest zadaniem biegłych kształtowanie oceny w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek ten spoczywa wyłącznie na sądzie orzekającym, a opinie biegłych mogą jedynie okazać się dowodami pomocniczymi – ułatwiającymi proces kształtowania ustaleń. Biegły specjalista w żadnym wypadku nie jest także uprawniony do dokonywania oceny wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych. Decyzja w tym przedmiocie spoczywa bowiem w sferze suwerenności Sądu. Nadto w przekonaniu Sądu, ze sfery poznawanej w drodze opinii biegłego wyłączone powinny być sformułowania dotyczące oceny prawnej czynu, interpretacji przepisów prawa polskiego. Analiza i ocena obowiązującego w Polsce porządku normatywnego stanowi wyłączne zadanie Sądu. Powyższe poglądy zostały ugruntowane w obowiązującym orzecznictwie – w tym Sądzie Najwyższego. Konkludując poczynione wyżej wywody, Sąd włączył opinie biegłych z dziedziny BHP w poczet materiału dowodowego sprawy w ograniczonym zakresie, nie uwzględniając w procesie czynionej analizy elementów wykraczających poza właściwe ramy dla danego dowodu.

W świetle zgromadzonego w sprawie całokształtu materiału dowodowego, ocenianego swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, najmniejszych wątpliwości Sądu nie mógł budzić fakt, iż w dniu 28 stycznia 2006r. w Z. podczas prac prowadzonych w związku z budową baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 i budowie pomostu nr 17 na terenie Zakładów (...) w Z., polegających na ustawieniu konstrukcji metalowej, doszło do upadku pracującego w tymże miejscu W. C. (1) z murku wysokości 3,30 metra na ośnieżoną podbudowę betonową. Zeznania pokrzywdzonego przytoczone na potrzeby niniejszego postępowania, sugerujące swój upadek nie z murku, a ze stawianego do pion słupa, do którego był przypięty, pozostawały zupełnie odosobnione, kłócąc się chociażby z jego początkową spójną relacją, jak i pozostałymi osobowymi źródłami dowodowymi. W tym przekonaniu Sąd nie uwzględnił tej części zeznań świadka, uznając je za niewiarygodne. Zdaniem Sądu, upadek pokrzywdzonego z przyjętego w akcie oskarżenia miejsca uznać należy za oczywisty. Owe bezsporne ustalenia, pogłębione wnikliwą analizą parametrów miejsca zdarzenia przede wszystkim bazując na protokole oględzin, przy brzmieniu Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. Dz. U. z 2003r., Nr 169, poz. 1650, z późn. zm.) nakazywały przyjąć, iż wykonywane

feralnego dnia roboty były „pracami na wysokościach” ze wszystkimi tego konsekwencjami. Tym samym prowadzone roboty zaliczane były do prac szczególnie niebezpiecznych, co z kolei zobowiązywało pracodawcę do określenia szczegółowych wymagań w zakresie bezpieczeństwa ich wykonywania, które zostaną omówione w dalszej części rozważań. Oczywistym na etapie wyjściowym badanej sprawy pozostawało także – na bazie występującej w aktach niniejszej sprawy dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, iż w efekcie będącego przedmiotem niniejszego postępowania zdarzenia pokrzywdzony W. C. (1) (notabene pozostający w momencie wypadku pod wpływem alkoholu - vide k. 19-20 akt niniejszej sprawy) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od piątego do dziewiątego, pęknięcia jelita grubego z krwakiem zaotrzewnowym, krwiaka wewnętrznego oraz rozległych krwiaków okolicy łędźwiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem. Powstałe w wyniku zdarzenia obrażenia stanowiły skutki opisane w art. 157 § 1 k.k. W związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa w odniesieniu do zaistniałych na terenie Zakładów (...) w Z. wydarzeń, w sprawie wszczęte zostało dochodzenie. W efekcie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego do Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu skierowany został akt oskarżenia przeciwko K. K., oskarżonego o to, że w dniu 28 stycznia 2006r. w Z. będąc brygadzystą w Przedsiębiorstwie (...) nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku zapewnienia odpowiednich warunków BHP i dopuścił do pracy bez obowiązkowych szelek zabezpieczających pracownika W. C. (1), który wskutek braku tegoż zabezpieczenia spadł z wysokości 3,30 metra na betonową podbudowę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej i okolicy łędźwiowej, złamania żeber po stronie lewej od V-IX, pęknięcia jelita grubego z krwakiem zaotrzewnowym oraz rozległym krwiakiem w okolicy łędźwiowej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni 7, a zachowanie to zostało zakwalifikowane jako przestępstwo z art. 220 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu prawomocnym wyrokiem z dnia 24 października 2008r. zapadłym w sprawie VI K 303/06 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. U podstaw takie rozstrzygnięcia stanęły poczynione ustalenia Sądu – przede wszystkim w oparciu o opinię główną i uzupełniającą autorstwa biegłego z zakresu BHP W. Z. - sugerujące, iż w dacie 28 stycznia 2006r. adresat ówczesnego zarzutu podejmował pracę w oparciu o umowę zlecenie zawartą ze spółką (...), z której nie wynikał fakt powierzenia K. K. pełnienia obowiązku osoby kierującej pracownikami. Pełnienie przezeń takiej funkcji nie wynikało także z umowy cywilnoprawnej zawartej pomiędzy podmiotami (...) oraz (...) w dacie 02 stycznia 2006r., a dotyczącej wzajemnej współpracy w przedmiocie świadczenia usług i wykonywania robót budowlano-montażowych. Wobec takiego rozstrzygnięcia Sądu, ponowna analiza dostępnych w tej sprawie dowodów poczyniona przez oskarżyciela publicznego wzbogaconych przede wszystkim o opinie wspomnianego biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy zakończona została skierowaniem ponownego aktu oskarżenia - inicjującego postępowanie w niniejszej sprawie, w której pod zarzutem popełnienia przestępstwa stanęli oskarżeni T. K. (1), J. W. (2) i K. C.. Postawienie w roli osób oskarżonych członków Zarządu spółek (...) oraz (...) wynikało z przekonania rzecznika oskarżenia, iż w miejscu prowadzenia robót pracę świadczyli robotnicy pozostający pod bezpośrednim nadzorem jednej jak i drugiej firmy. Z treści sformułowanego zarzutu aktu oskarżenia wynika, iż w związku z niniejszą sprawą mogło dojść do naruszenia następujących przepisów prawa:

- ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeksu Pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998r., Nr 21, poz. 94).

- art. 207. § 1. Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy.

§ 2. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany:

1) organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy,

2) zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń;

- art. 208 - (w brzmieniu obowiązującym do dnia 18 stycznia 2009r.)

§ 1. W razie gdy jednocześnie w tym samym miejscu wykonują pracę pracownicy zatrudnieni przez różnych pracodawców, pracodawcy ci mają obowiązek:

1)współpracować ze sobą,

2)wyznaczyć koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy wszystkich pracowników zatrudnionych w tym samym miejscu,

3)ustalić zasady współdziałania uwzględniające sposoby postępowania w przypadku wystąpienia zagrożeń dla zdrowia lub życia pracowników.

§ 2. Wyznaczenie koordynatora, o którym mowa w § 1, nie zwalnia poszczególnych pracodawców z obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy zatrudnionym przez nich pracownikom;

- art. 212. Osoba kierująca pracownikami jest obowiązana:

1)organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy,

2)dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem,

3)organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi i innymi chorobami związanymi z warunkami środowiska pracy,

4)dbać o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego, a także o sprawność środków ochrony zbiorowej i ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem,

5)egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;

- art. 237<sup>3</sup>. § 1. Nie wolno dopuścić pracownika do pracy, do której wykonywania nie posiada on wymaganych kwalifikacji lub potrzebnych umiejętności, a także dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

§ 2. Pracodawca jest obowiązany zapewnić przeszkolenie pracownika w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przed dopuszczeniem go do pracy oraz prowadzenie okresowych szkoleń w tym zakresie. Szkolenie pracownika przed dopuszczeniem do pracy nie jest wymagane w przypadku podjęcia przez niego pracy na tym samym stanowisku pracy, które zajmował u danego pracodawcy bezpośrednio przed nawiązaniem z tym pracodawcą kolejnej umowy o pracę.

§ 2<sup>1</sup>. Pracodawca jest obowiązany odbyć szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie niezbędnym do wykonywania ciężących na nim obowiązków. Szkolenie to powinno być okresowo powtarzane;

§ 3. (...), o których mowa w § 2, odbywają się w czasie pracy i na koszt pracodawcy;

- art. 237<sup>4</sup>. § 1. Pracodawca jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac.

§ 2. Pracodawca jest obowiązany wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach pracy.

§ 3. Pracownik jest obowiązany potwierdzić na piśmie zapoznanie się z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy;

- art. 304. § 1. Pracodawca jest obowiązany zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy, o których mowa w art. 207 § 2, osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy w zakładzie pracy lub w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę;

- Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. Dz. U. z 2003r., Nr 169, poz. 1650, z późn. zm.)

- § 81. Pracodawca powinien określić szczegółowe wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu prac szczególnie niebezpiecznych, a zwłaszcza zapewnić:

1) bezpośredni nadzór nad tymi pracami wyznaczonych w tym celu osób;

2) odpowiednie środki zabezpieczające;

3) instruktaż pracowników obejmujący w szczególności:

a) imienny podział pracy,

b) kolejność wykonywania zadań,

c) wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach;

- § 105. 1. Pracą na wysokości w rozumieniu rozporządzenia jest praca wykonywana na powierzchni znajdującej się na wysokości co najmniej 1,0 m nad poziomem podłogi lub ziemi.

2. Do pracy na wysokości nie zalicza się pracy na powierzchni, niezależnie od wysokości, na jakiej się znajduje, jeżeli powierzchnia ta:

1) osłonięta jest ze wszystkich stron do wysokości co najmniej 1,5 m pełnymi ścianami lub ścianami z oknami oszklonymi;

2) wyposażona jest w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące pracownika przed upadkiem z wysokości;

- § 110. 1. Przy pracach na: słupach, masztach, konstrukcjach wieżowych, kominach, konstrukcjach budowlanych bez stropów, a także przy ustawianiu lub rozbiórce rusztowań oraz przy pracach na drabinach i klamrach na wysokości powyżej 2 m nad poziomem terenu zewnętrznego lub podłogi należy w szczególności:

1) przed rozpoczęciem prac sprawdzić stan techniczny konstrukcji lub urządzeń, na których mają być wykonywane prace, w tych ich stabilność, wytrzymałość na przewidywane obciążenie oraz zabezpieczenie przed nieprzewidywaną zmianą położenia, a także stan techniczny stałych elementów konstrukcji lub urządzeń mających służyć do mocowania linek bezpieczeństwa;

2) zapewnić stosowanie przez pracowników, odpowiedniego do rodzaju wykonywanych prac, sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości jak: szelki bezpieczeństwa z linką bezpieczeństwa przymocowaną do stałych elementów konstrukcji, szelki bezpieczeństwa z pasem biodrowym (do prac w podparciu - na słupach, masztach itp.);

- ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r. (t.j. Dz. U. z 2002r., Nr 147, poz. 1231).

- art. 17. 1. Kierownik zakładu pracy lub osoba przez niego upoważniona mają obowiązek niedopuszczenia do pracy pracownika, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że stanął się on do pracy w stanie po użyciu alkoholu albo spożywał alkohol w czasie pracy. Okoliczności stanowiące podstawę decyzji powinny być podane pracownikowi do wiadomości.



Kontynuując rozważania, wskazać w tym miejscu należy, iż przeprowadzone postępowanie sądowe w istotnych elementach sprawy prowadziło do odmiennych ustaleń faktycznych, aniżeli te poczynione przez autora aktu oskarżenia, o czym dalej. W pierwszej kolejności dla pełnego zobrazowania rozpoczętego wątku zauważyć wypada, iż bezspornym faktem pozostawała praktykowana przez wykonujące na terenie Zakładów (...) w Z. spółki remontowe wzajemna współpraca – w zakresie czy to zleceń wykonania robót, czy też wynajmu pracowników. Taka reguła dotyczyła między innymi funkcjonującej na terenie zdzieszowickich zakładów przez blisko dwadzieścia lat Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. – co dokumentują odpowiednie umowy wchodzące w poczet materiału dowodowego sprawy. I tak wśród takowych uzgodnień – w kontekście niniejszej sprawy – zwrócić należało uwagę na dwie z występujących umów. Z dniem 29 sierpnia 2005r. wspomniana spółka (...) zawarła umowę o wynajem pracowników do wykonywania robót ślusarsko-spawalniczych z Przedsiębiorstwem Usługowo-Handlowym (...) S.C. R. S. i M. M. (3) w Z.. Kolejna z umów datowanych na dzień 02 stycznia 2006r. dowodzi z kolei, iż Przedsiębiorstwo (...) nawiązało współpracę w przedmiocie świadczenia usług i wykonywania robót budowlano-montażowych ze spółką (...) z siedzibą w J.. W ramach uwidocznionej współpracy pomiędzy ostatnimi dwoma podmiotami nie sposób nie wspomnieć także o stosowanych praktykach w postaci zawieranych dodatkowych poza posiadaną umową o pracę zleceń dotyczących wykonania prac ślusarsko-spawalniczych, realizowanych w godzinach ponadwymiarowych oraz dni wolne od pracy. Na marginesie zaakcentować wypada, iż zdaniem Sądu, stosowany mechanizm miał wyłącznie na celu obejście konieczności wypłacania pracownikom należnego wynagrodzenia za nadgodziny oraz pracę w dni ustawowo wolne od pracy, czego w swoich zeznaniach nie ukrywał chociażby sam W. C. (1).

Między innymi z uwagi na powyższe istniejące powiązania pomiędzy owymi podmiotami, wbrew pozorom problematyczna okazała się kwestia ustalenia podmiotów zatrudniających dnia 28 stycznia 2006r. pracowników, którzy przystąpili wtenczas do robót przy budowie metalowej konstrukcji. W pierwszym rzędzie badaniu poddany został ówczesny status pracowniczy samego pokrzywdzonego. Dowód w postaci umowy o pracę z dnia 03 października 2005r. poparty osobowymi źródłami dowodowymi nie pozostawia wątpliwości, iż w dacie feralnego zdarzenia pozostawał etatowym pracownikiem spółki (...) – w ramach obowiązującej go umowy o pracę na czas określony. Załączona z kolei w poczet dowodów niniejszej sprawy umowa zlecenie nr (...) z dnia 22 stycznia 2006r. wskazuje, iż w okresie od 02 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2006r. wyżej wymieniony związany był z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o., a wspomniana umowa dotyczyła wykonania robót ślusarsko-spawalniczych. Tym sposobem W. C. (1) kwalifikowany był jako pracujący na rzecz spółki (...) w ramach umowy zlecenia. W przekonaniu Sądu nie sposób zgodzić się jednak z takim uznaniem. Z listy obecności pracowników spółki (...) za miesiąc styczeń 2006r. jednoznacznie wynika, iż pokrzywdzony przystąpił w dacie 28 stycznia 2006r. w ramach stosunku pracy z powyższym pracodawcą, składając podpis obok godziny 6:00 określającej moment rozpoczęcia pracy. W. C. (1) potwierdził fakt złożenia w tym zakresie własnoręcznego podpisu na okazanej mu liście obecności. W tym stanie rzeczy trudno zgodzić się z twierdzeniem biegłego W. Z. zawartym w wydanej opinii, iż lista obecności nie wskazuje jednoznacznie, że pokrzywdzony stawiał się tego dnia do pracy w firmie (...). Co prawda niniejsza okoliczność, z punktu widzenia wprowadzonych do obrotu „międzyfirmowego” celowych umów zleceń, wydawać może się w pewnym sensie zastanawiająca, nie pozwala jednak na inne rozstrzygnięcie jego ówczesnej przynależności pracowniczej. Podobnie – w świetle materiału dowodowego sprawy – sytuacja przedstawia się w odniesieniu do A. G. – który na bazie obowiązującej go umowy o pracę był zatrudniony w spółce (...), w toku składania zeznań deklarował swoje zarobkowanie w ramach umowy zlecenie w Przedsiębiorstwie Produkcyjno- (...). W ocenie Sądu, lista obecności z soboty dnia 28 stycznia 2006r. wskazuje jednoznacznie, iż A. G. zgłosił się tego dnia i przystąpił do pracy jak pracownik (...) Sp. z o.o. Poczynione w sprawie ustalenia wykazały także, iż na rzecz spółki (...) pracowali w dniu 28 stycznia 2006r. także etatowi pracownicy Przedsiębiorstwa Produkcyjno- (...) w osobach brygadzysty K. K. oraz mistrza G. T.. Oboje dysponowali jednak dodatkowymi umowami zlecenie wiążącymi ich ze spółką (...) na wykonywanie prac ślusarsko-spawalniczych. Dołączone na etapie postępowania sądowego karty zarobkowe spółki (...) dotyczące analizowanego okresu czasowego wskazują, iż w dacie analizowanego zdarzenia wyżej wymienieni nie świadczyli pracy na rzecz swojego stałego pracodawcy. Formalnie wymienieni związani byli bowiem tego dnia umową cywilnoprawną z firmą (...). Zaskakujące ustalenia przyniosły z kolei poszukiwania przynależności pracowniczej podejmujących tego dnia pracę C. W. oraz Z. G.. Oboje na co dzień pozostawali zatrudnieni na okres próbny w (...) S.C. Jak wynika z relacji świadków w osobach R. S.

oraz M. M. (3) – pracodawców obojga pracowników, zadania remontowe wykonywane przez zatrudnionych w firmie (...) na rzecz (...) realizowane były na terenie Zakładów (...) w Z. przez pięć dni w tygodniu od poniedziałku do piątku w godzinach od 6:00 do 14:00, a pracownicy nie świadczyli pracy w godzinach nadliczbowych oraz dni wolne od pracy. Obowiązująca reguła pośrednio znajduje potwierdzenie w udostępnionej na potrzeby niniejszej sprawy listy obecności przez H., która potwierdza brak przystąpienia do pracy przez wskazanych wyżej robotników w dacie 28 stycznia 2006r. Z drugiej strony zarówno C. W. jak i Z. G. nie dysponowali dodatkowymi umowami cywilnymi, upoważniającymi ich do podejmowania robót w miejscu wykonywanej w dniu 28 stycznia 2006r. pracy. Z całą pewnością brak występowania takowych umów dotyczył pracy na rzecz firm (...) oraz (...), o czym przedstawiciele wskazanych podmiotów zapewnili w drodze pisemnej odpowiadając na zapytanie Sądu. Takie ustalenia prowadzą zatem do jednoznacznego wniosku, iż pobyt obojga robotników w miejscu prowadzonych prac był nieudokumentowany. Z analizy osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań pracowników firm remontowych pracujących na terenie Zakładów (...) w Z. wynika natomiast, iż wymienieni pracownicy, przynależni na co dzień do firmy (...), swoją gotowość do pracy w wolną ustawowo sobotę zgłosili wcześniej, a informacje w tym zakresie pozyskał mistrz remontu (...) G. T.. Niewykluczone zatem, iż obaj świadomie zostali dopuszczeni do robót w ramach tzw. zatrudnienia „na czarno”, na skutek porozumienia z G. T. pracującego w dniu 28.01.2006 r. dla firmy (...), co bynajmniej nie świadczy o tym, że wiedzę o tym posiadali oskarżeni kierujący firmą (...). Niemniej jednak poczynione ustalenia w tym zakresie prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż wśród pracowników wykonujących roboty przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z. nie było pracowników spółki (...) – w przeciwieństwie do przekonania oskarżyciela publicznego. Wszyscy podejmujący tego dnia udokumentowane zatrudnienie pracowali dla firmy (...). Konstatacja w tym zakresie przesądza o braku występowania jakichkolwiek podstaw prawnych do stawiania zarzutów Prezesowi oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. w osobach oskarżonych w niniejszej sprawie J. W. (1) oraz K. C.. W tym stanie rzeczy sfera odpowiedzialności karnej w związku ze skutkami wydarzeń dnia 28 stycznia 2006r. mogła dotyczyć wyłącznie oskarżonego T. K. (1) – Prezesa Zarządu spółki (...).

Już na samym wstępie dalszej części analizy zwrócić należało uwagę, iż wskutek zmienionych ustaleń faktycznych dotyczących przynależności pracowniczej wykonujących pracę w dniu 28 stycznia 2006r. robotników, oskarżonego T. K. (1) nie dotyczył przepis zawarty w art. 208 Kodeksu Pracy, stanowiący o konieczności wyznaczenia koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy wszystkich pracowników wykonujących roboty w tym samym miejscu, jeżeli są oni zatrudnieni przez różnych pracodawców. Z powodów wyżej wskazanych przepis ten stracił swoją aktualność w kontekście niniejszej sprawy.

Poczynione dalsze ustalenia w sprawie nie pozwoliły także Sądowi na aprobatę kolejnej z tez aktu oskarżenia, a mianowicie zarzutu nie zapewnienia przez oskarżonego środków zabezpieczających w postaci szelek oraz linek zabezpieczających – w myśl takiego obowiązku wynikającego z prac prowadzonych „na wysokościach”, nakazujących zakwalifikowanie owych robót do kategorii szczególnie niebezpiecznych. Wskazać należy, iż w kwestii tej na gruncie analizowanej sprawy pojawiły się rozbieżności. Z zeznań świadków zdarzenia w osobach K. K., A. K., C. W., Z. G., A. G., G. T. oraz W. C. (1) niezbitnie wynika jednak, iż owe środki bezpieczeństwa z całą pewnością udostępnione były wykonującym w dniu 28 stycznia 2006r. prace robotnikom. Już samo takie stwierdzenie – w przekonaniu Sądu - w zasadzie skutkuje uznaniem, iż pracodawca realizując § 81 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy zapewnił swoim pracownikom odpowiednie środki zabezpieczające. Zupełnie odrębną kwestią pozostawała z kolei sprawa użycia i wykorzystania dostępnych zabezpieczeń w trakcie pracy. Do tego zobowiązywał pracowników przepis art. 211 ustawy Kodeks pracy, w świetle którego przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika. W świetle pkt 4 wskazanej normy prawnej, pracownik w szczególności zobowiązany był stosować środki ochrony zbiorowej, a także używać przydzielonych środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego zgodnie z ich przeznaczeniem. Do stosowania środków zabezpieczających obowiązywała także zatrudnionych instrukcja stanowiskowa spawacza (...), obowiązująca także w spółce (...). Nad realizacją niniejszego w miejscu prowadzenia robót czuwać powinien pracownik bezpośrednio nadzorujący prace – na co dzień brygadzysta. Wspomniane rozbieżności występujące w zeznaniach poszczególnych świadków zostały jednak wyjaśnione w toku prowadzonego postępowania sądowego. Efektem wnikliwości Sądu ostatecznie zasadnie przyjąć należało, iż pokrzywdzony W. C. (1)

podczas robót w dniu 28 stycznia 2006r. był wyposażony w odpowiedni sprzęt bezpieczeństwa. Jak wskazują jednak świadkowie, sprzęt ten pozostawał jednak w ówczesnej sytuacji faktycznej bezużyteczny, bowiem nie było stabilnego elementu konstrukcji, do którego można byłoby przypiąć odpowiednio wyregulowaną linkę bezpieczeństwa połączoną z szelkami przytwierdzonymi do korpusu pracownika. Brak występowania w miejscu zdarzenia odpowiednich w tym zakresie elementów stałych obrazuje protokół oględzin miejsca wypadku wraz z dokumentacją fotograficzną zawartą w aktach sprawy tut. Sądu VI K 303/06. Niezależnie od poczynionych w tym zakresie stwierdzeń w przekonaniu Sądu próżno doszukiwać się zaniedbań ze strony pracodawcy, skoro zapewnił swoim podległym pracownikom odpowiednie środki bezpieczeństwa, o czym świadczą przytoczone wyżej dowody.

Badając w dalszym ciągu kwestię ewentualnej odpowiedzialności oskarżonego T. K. (1) w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy zaakcentować należy, iż ten kwestionując zasadność stawianego mu zarzutu przekierowywał odpowiedzialność na będącego wówczas w miejscu wydarzeń K. K. – na co dzień brygadzysty w spółce (...). Właśnie wspomnianego pracownika oskarżony wskazywał jako nadzorującego roboty w sobotę dnia 28 stycznia 2006r. T. K. (1) podnosił w swoich wyjaśnieniach, iż realizujący umowę zlecenie K. K. wskazanej daty wykonywał identyczne prace, jak w tygodniu pracującym od poniedziałku do piątku – świadcząc wówczas pracę w ramach obowiązującego go stosunku pracy z firmą (...). Oskarżony T. K. (1) zwrócił uwagę, iż polecenie sprawowania przez K. K. funkcji brygadzysty w ramach umowy zlecenia zostało wydane mu ustnie, czego wyżej wymieniony nie negował. Z treści analizowanych wyjaśnień wynika także, iż analogiczne uzgodnienia dotyczyły etatowego mistrza zakładu (...). W tym miejscu podkreślić należy, iż sam G. T. nie kwestionował faktu pełnienia obowiązków etatowego mistrza w ramach podejmowanej dodatkowej pracy w ramach umowy zlecenia – co jednoznacznie wynika z treści złożonych przezeń zeznań. Podobne zapatrywanie w tej materii mieli także pozostali oskarżeni w niniejszej sprawie – J. W. (2) oraz K. C., do którego wniosku prowadzi lektura wyjaśnień ich autorstwa. Kontynuując wątek statusu K. K. w trakcie wydarzeń dnia 28 stycznia 2006r. zaakcentować trzeba, iż sam wyżej wymieniony w swojej początkowej relacji – przytoczonej w kontekście prawomocnie zakończonej sprawy VI K 303/06, w której występował w charakterze oskarżonego, poczuwał się do sprawowania tego dnia funkcji brygadzysty, a tym samym odpowiedzialności za pozostających pod jego nadzorem pracowników. W dalszej części postępowania K. K. dokonał zmiany w odniesieniu do swego pierwotnego przekazu, podnosząc, iż w związku z ówczesnym realizowaniem pisemnej umowy zlecenia na rzecz (...) Sp. z o.o. nie sprawował funkcji brygadzysty. Taka postawa K. K. wydaje się być zrozumiała w perspektywie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, jako oczywista reakcja na stawiany mu zarzut popełnienia przestępstwa. Niemniej jednak nawet na płaszczyźnie obecnego procesu K. K. wypowiadał się przed Sądem, iż „być może przejawiałem odruchy wynikające z pracy w ciągu tygodnia i mogłem zatem przekazać ludziom polecenia. Z doświadczenia które posiadałem poczuwałem się w pewien sposób do kierowania pracami, gdyż nie było żadnej osoby nadzorującej tę pracę”. Pozostali świadkowie w osobach wykonujących tego dnia pracę w zasadzie bez większych odstępstw zgodnie określali K. K. mianem brygadzysty robót prowadzonych dnia 28 stycznia 2006r. przy budowie baterii 11 przy wieży węglowej nr 6 na terenie Zakładów (...) w Z.. Przesłuchani świadkowie w osobach C. W., Z. G., A. G. przytaczali, iż właśnie K. K. był prowadzącym pracę – wydającym polecenia wykonania poszczególnych czynności. Fakt ówczesnego dowodzenia K. K. w pewnym sensie kwestionował z kolei pokrzywdzony W. C. (1). Z relacji świadka A. K. – specjalisty ds. BHP wchodzącego w skład zakładowego zespołu ustalającego przyczynę zaistniałego wypadku wynika jednak jasno, iż pokrzywdzony przyznawał, że K. K. pełnił obowiązki brygadzysty i zlecił mu wykonywanie pracy. Wspomniany świadek zwrócił także uwagę, iż K. K. wykonywał prace w niebieskim kasku – kolorze zwyczajowo przyjętym właśnie dla brygadzystów. Najmniejszych wątpliwości w tym zakresie nie miał w tym temacie świadek G. T., który zeznał, iż przed przystąpieniem do robót osobiście przydzielił K. K. pracowników i zlecił zadania do wykonania, a wyżej wymieniony przyjął do wiadomości pełnienie funkcji brygadzysty nie zgłaszając jakichkolwiek protestów. Nadto także inne osoby związane personalnie ze współpracującymi ze sobą firmami w osobach świadków M. K. oraz N. P. podkreślali, iż pracownicy funkcyjni pełnili taką samą funkcję w ramach realizacji umowy o pracę, czy też umowy zlecenia. Owe ustne ustalenia były w świetle relacji świadków ponawiane w ramach odpraw bezpośrednio poprzedzających moment rozpoczęcia robót. Sąd bazując na takim kształcie dowodów nie uwzględnił odosobnionych w tym zakresie zeznań K. K. podnoszącego, iż nie istniały żadne ustne ustalenia odnośnie rozszerzenia kompetencji

wynikających stricte z zapisu umowy zlecenia, uznając tę część relacji świadka za niezgodną z rzeczywistym stanem rzeczy.

W tym stanie rzeczy zadaniem Sądu stało się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy z punktu widzenia normatywnych zasad prawa cywilnego, możliwym jest ustne uzupełnienie zawartej pisemnie umowy zlecenia. W przekonaniu Sądu, przepisy polskiego prawa cywilnego (w tym i prawa pracy) nie wykluczają takiego rozwiązania, trudno zatem przyjąć, że ustne uściślenie lub uzupełnienie umowy zlecenia, np. skutkujące ustnym powierzeniem wykonywania funkcji kierowniczej, stanowiłoby obejście przepisu art. 734 kc. Podstawą prawną zawierania przez pracowników umów zlecenia na pracę w sobotę był przepis art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 kc. Zgodnie z tezą 16. komentarza autorstwa K. P. do art. 734 § 1 k.c. – stanowiącego o umowie zlecenia – przepisy nie wymagają dla zawarcia tego typu umowy zachowania formy szczególnej, niezależnie od tego, jakiej czynności prawnej zobowiązał się dokonać przyjmujący zlecenie. Z uwagi na powyższe może ona zostać zawarta w dowolnej formie, nawet w sposób dorozumiany, to samo jak najbardziej dotyczy ustnego uzupełnienia umowy zawartej pisemnie. Sąd w pełni podpisuje się pod tak wyrażonym poglądem. Jednocześnie Sąd zwraca także uwagę na treść art. 56 k.c. brzmiącego, iż czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Ustalonym zwyczajem było, że K. K. jako brygadzysta w ciągu tygodnia roboczego kierował swoją brygadą, będąc również bezpośrednio odpowiedzialny za przestrzeganie przez jej członków przepisów BHP. Taką też rolę przyjął na siebie dobrowolnie w feralną sobotę, jak i zresztą, skądinąd, podczas wcześniejszych sobót „roboczych”.

Mając na uwadze poczynione wyżej uwagi, w przekonaniu Sądu K. K. miał świadomość pełnienia feralnej soboty funkcji brygadzysty, której to pełnienie przyjął na siebie dobrowolnie w ramach ustnego uzupełnienia umowy zlecenia. W przekonaniu Sądu, poczynione w sprawie ustalenia wskazują, iż oskarżony T. K. (1) miał podstawy zasadnie sądzić, iż w ramach realizowanej umowy zlecenia K. K. sprawuje funkcję brygadzysty, a tym samym czuwa nad bezpieczeństwem przydzielonych mu pracowników. W ocenie Sądu, w świadomości T. K. (1) kwestia bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników w ramach realizowanych umów zleceń była prawnie uregulowana.

W przekonaniu Sądu, analiza pozostałych wskazanych wcześniej przepisów, do których naruszenia mogło dojść na gruncie analizowanego postępowania, odnoszą się wyłącznie do osoby kierującej pracownikami. Oskarżony T. K. (1), będąc przekonany o prawidłowym funkcjonowaniu systemu bezpieczeństwa podczas wykonywanych robót, a także nie będąc fizycznie obecnym w miejscu pracy, nie mógł być adresatem owych naruszeń.

Dla pełnego obrazu rozpatrywanej sprawy kilka uwag poświęcić należało również roli pełniącej przez A. K. – specjalisty ds. BHP w firmach (...) oraz (...). Lektura powierzonego wyżej wymienionemu zakresu obowiązków, jak i procesowe relacje chociażby jego pracodawców, wskazują, iż jego zadaniem w żadnym razie nie było nadzorowanie prowadzonych prac i reagowanie na występowanie ewentualnych nieprawidłowości. Sugerowanie przez biegłego W. Z. odpowiedzialności A. K. w związku z jego nieobecnością w dniu 28 stycznia 2006r. w miejscu prowadzonych prac, a tym samym brak z jego strony realizacji przepisów odnoszących się do zakresu działania służby bhp wynikające z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 02 września 1997r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy ocenić należy jako działanie wysoce nietrafne.

Odnieść należało się także do kwestii ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonego do wystąpienia niniejszego zdarzenia – z uwagi na stwierdzony u niego stan nietrzeźwości. W tym aspekcie zgodzić należy się z biegłym sądowym z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy akcentującego, iż stan nietrzeźwości W. C. (1) nie miałby żadnego znaczenia, gdyby pracownik bezpośrednio nadzorujący prace nie dopuścił wyżej wymienionego do wykonywania czynności realizując tym samym dyrektywę art. 17 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zdaniem Sądu, także sama kwestia zabezpieczenia miejsca robót (celem zapewnienia ich bezpiecznego wykonywania) również obciążała osobę organizującą i kierującą pracami.

Poczynione na płaszczyźnie rozpatrywanej sprawy wywoływały Sąd do przekonania, iż prokuratorskie zarzuty postawione oskarżonym okazały się niesłuszne. Sąd uniewinnił zatem T. K. (1), J. W. (1) i K. C. od popełnienia

zarzucanych im, a opisanych w części wstępnej czynów kwalifikowanych z art. 220 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zgodnie z orzeczeniem zawartym w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku, Sąd na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. wobec powyższego rozstrzygnięcia kosztami postępowania obciążył w całości Skarb Państwa.

***Mając na uwadze powyższe , Sąd zważył jak na wstępie.***